

Każda gromada  
Wielkopolski  
wypełni  
plan skupu  
zboża

# Głos Wielkopolski

Cena 15 gr

CZY  
TEL  
NIK

Rok VII ABC'

Poznań, środa 7 lutego 1951 r.

Nr 37 (2135)

## SUKCES narciarzy polskich Dziedzic akademickim mistrzem świata

POIANA - STALIN. W piątym dniu akademickich zimowych mistrzostw świata rozegrano biegi zjazdowe otwarte i do kombinacji alpejskiej, które przyniosły wielki sukces zjazdowcom polskim.

W konkurencji męskiej tytuł akademickiego mistrza świata zdobył Dziedzic, wicemistrzem został Roj.

W konkurencji kobiet złoty medal zdobyła Grocholska, srebrny — Kowalska.

Zawodnicy i zawodniczki polskie prowadzą w punktacji do kombinacji alpejskiej.

Rozpoczęte w poniedziałek zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej przyniosły bezapelacyjny sukces zawodnikom i zawodniczkom radzieckim. W każdej z czterech rozegranych konkurencji reprezentanci ZSRR zajęli 7 pierwszych miejsc.

## Premier Kanady obawia się... obrońców pokoju

OTTAWA (PAP). Kanadyjski Kongres Obróńców Pokoju komunikuje, że premier St. Laurent odmówił przyjęcia delegacji kongresu, która miała poinformować go o ostatecznych wynikach kampanii zbierania podpisów pod petycją w sprawie zakazu broni atomowej oraz wręczyć mu manifest II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju do narodów świata i jego orędzie do ONZ. Delegacja miała również przekazać premierowi projekt nowej do kodeksu karnego, uznającej propagandę wojenną za zbrodnię.

## 4 miesiące zamiast 12-tu Radzieckie kombajny betoniarские przyspieszają nasze budownictwo przemysłowe

WARSZAWA (PAP). Przy budowie hal fabrycznych kombinatu przemysłu bawełnianego w okolicach Piotrkowa, użyte zostały po raz pierwszy w Polsce dostarczone przez Związek Radziecki kombajny betoniarские.

Zastosowanie kombajnów stanowi doniosły przełom w naszym budownictwie przemysłowym. Upraszczają one znacznie i przyspieszają betonowanie konstrukcji hal fabrycznych, zapewniając naszej gospodarce poważną oszczędność zarówno na robociznie, jak również w zużyciu materiałów.

Użyty, na budowie piotrkowskiej kombajn wykonuje od razu cały fragment hali o powierzchni 432 m<sup>2</sup> wraz z dachem. Konstrukcja kombajnu jest bardzo prosta, a tym samym łatwa w obsłudze. Składa się on ze stalowych form odpowiadających rozmiarom wykonywanym elementom konstrukcji hali. Formy o wadze łącznej 102 ton umieszczone są na wózkach. Po odpowiednim ustawieniu kombajnu, w formach umieszcza się żelazo zbrojeniowe, a następnie układa się beton. Po zakończeniu procesu wiązania betonu rozsuwa się formy i kombajn przechodzi na kolejne miejsce robocze.

Cała konstrukcja kombajnu otoczona jest przewodami parowymi, które ogrzewają zarówno poszczególne formy jak i

# Reakcyjne zarządzenie rządu Plevena demaskuje faszystów francuskich

## Masy pracujące całego świata solidaryzują się z decyzją ŚFZZ

Obok setek wieców robotników i pracowników — członków związków zawodowych, odbywają się liczne zebrania młodzieży oraz kobiet, na których zgromadzeni wyrażają ostry protest przeciwko reakcyjnemu zarządzeniu rządu Plevena, zakazującemu działalności na terenie Francji Światowej Federacji Związków Zawodowych, Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet i Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

WROCŁAW. Uczestnicy wiecu we Wrocławiu w liczbie około 1.500 osób w jednomyślnie przyjętej rezolucji postanawiają w odpowiedzi na faszystowski dekret jeszcze lepiej i wydajniej pracować dla wykonania planu 6-letniego, dla zbudowania socjalistycznej Polski, dla wzmocnienia światowego obozu pokoju.

ŁÓDŹ. Młodzież Łodzi, manifestując swoją wierność ideałom Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, postanowiła na licznych wiecach podnieść wydajność pracy. I tak brygada młodzieżowa im. Janka Krasickiego w Łódzkiej Fabryce Zegarów zobowiązała się zmniejszyć ilość braków do minimum i podnieść wydajność pracy do 112 proc. do 121 proc. Podobne zobowiązania podejmuje na wiecach protestacyjnych cała młodzież robotnicza Łodzi.

## Czechosłowacja

Praga (PAP). Prezydium Centralnej Rady Związków Zawo-

dowych Czechosłowacji w imieniu 3 milionów związkowców wydało odezwę do mas pracujących całego świata. Odezwą potępia dekret rządu francuskiego, wymierzony przeciwko ŚFZZ i określa go jako kolejny atak imperialistów na te organizacje, która walczy w obronie pokoju oraz praw i swobód demokratycznych wszystkich ludzi pracy.

francuskiego. Protest stwierdza, że młodzież Genewy wspólnie z młodzieżą całego świata będzie wytrwale walczyć o swą szczęśliwą przyszłość i o pokój.

Finlandia  
Helsinki (PAP). Przedstawiciel rządu francuskiego w Finlandii otrzymuje stale dziesiątki listów od organizacji demokratycznych tego kraju, które wyrażają swe oburzenie z powodu prześladowania międzynarodowych organizacji demokratycznych we Francji. Listy takie przesyła m. in. związki zawodowe stolarzy i elektryków w Helsinkach, kobiety-demokratki z miasta Tampere i wiele innych organizacji.

## NRD

Berlin (PAP). Kierownictwo wolnych niemieckich związków zawodowych w depeszy do sekretariatu generalnego Narodów Zjednoczonych wyraża oburzenie mas pracujących NRD z powodu terrorystycznego dekretu rządu francuskiego, godzącego w ŚFZZ.

Depesza stwierdza, że dekret ten stanowi pogwałcenie karty ONZ i pozostaje w związku z przygotowaniami do nowej wojny.

## Japonia

Pekin (PAP). Kierownictwo japońskich związków zawodowych skierowało do rządu francuskiego protest przeciwko dekretowi zakazującemu działalności ŚFZZ we Francji. Ten oburzający i niebываły krok rządu francuskiego — podkreśla protest — świadczy o wzroście wpływu ŚFZZ na masy pracujące całego świata.

## Szwajcaria

Genewa (PAP). Genewska sekcja „Wolnej Młodzieży Szwajcarskiej” ogłosiła protest przeciwko dekretowi rządu

## Hutnicy śląscy odpowiadają na apel huty „Bankowa”

KATOWICE. Apel huty „Bankowa”, wzywający załogi hut śląskich do współzawodnictwa o zwiększenie ilości wytopów stali w okresie między remontami pieca, podjęły w dniu 5 bm. załogi hut „Zawiercie” i „1 Maja”.

W hucie „Zawiercie” do współzawodnictwa o zwiększenie ilości wytopów stanęły obsługi wszystkich pieców martenowskich. M. in. wytapiacz Feliks Czaplą zobowiązał się wraz z obsługą podnieść ilość wytopów w okresie między remontami pieca z 280 do 300.

W hucie „1 Maja” wytapiacz Józef Baron i Jan Dziwisz postanowili zwiększyć ilość wytopów z 220 do 245 i z 230 do 260.

WARSZAWA (PAP). Realizując uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów oraz KC PZPR niektóre ministerstwa resortowe wprowadziły już poniedziałkowe otwarte przyjęcia obywateli w sprawie skarg i zażaleń.

M. in. w dniu 5 bm. przyjmowano odwołujących się obywateli w ministerstwach: oświaty, finansów i gospodarki komunalnej.

Apel personelu krakowskiego MHD przynosi rezultaty  
Pracownicy poznańskiego PDT  
podjęli współzawodnictwo  
w dziedzinie obniżania kosztów

W dniu wczorajszym Władysław Kowalski, pracownik poznańskiego PDT, na naradzie gospodarczej placówki PDT w Poznaniu wystąpił z apelem o podjęcie współzawodnictwa w ogniwach handlu towarowego, zmierzającego do ogólnego obniżania kosztów obrotu towarowego.

W ten sposób Poznań podjął znany już w całym kraju apel krakowskiego MHD, wzywający wszystkich pracowników handlowych do zwiększenia wysiłków w walce o obniżenie kosztów własnych przedsiębiorstw handlowych. Tym samym na odcinku wymiany rozpoczął się nowy oddolny ruch, podnoszący współzawodnictwo pracy w tej dziedzinie na wyższy poziom. Handlowcy na równi z setkami tysięcy robotników przystępują do planowego i konsekwentnego realizowania w przyspieszonym tempie zadań planu 6-letniego. Ma to duże znaczenie dla dalszego usprawnienia naszej gospodarki, a w szczególności dystrybucji.

Tę nową formę w współzawodnictwa pierwszy podjęli pracownicy krakowskiego MHD, świadomi faktu, że obniżanie kosztów obrotu towarowego prowadzi do zwiększenia akumulacji w kraju, a to zaś do rozszerzenia inwestycji i narodowej produkcji. Współzawodnictwo to w szczególności zmierzające do obniżania kosztów transportu, prowadzi do oszczędnego zużycia opakowań, materiałów

Wczorajsza narada gospodarcza pracowników PDT, która odbyła się w marmurowej sali Nowego Ratusza, podchwyciła tę nową ideę współzawodnictwa pracy. Zebrani wypowiedzieli się za jak najrychlejszym wprowadzeniem w życie zasad planowego obniżania kosztów oraz wezwali wszystkie placówki handlowe naszego województwa do podjęcia zobowiązań w tym zakresie.

Część wstępna tej narady obejmowała sprawozdanie z zakończenia IV etapu współzawodnictwa pracy w PDT. Sprawozdanie to przedstawił zebrani przewodniczący Rady Zakładowej Józef Kowalski. Następnie wyróżnionych zostało premiami i nagrodami wielu pracowników, a m. in. Władysław Kruszona, Gertruda Jankowska, Henryk Duda i Stanisław Kostowicz.

W dyskusji nad sprawozdaniem Władysław Kowalski podjął sprawę nowych form współzawodnictwa pracy, realizowa-

# ŚFZZ orężem walki mas pracujących o postęp Biuro Wykonawcze dokona w Warszawie wyboru nowej siedziby

Komunikat  
Światowej Federacji  
Związków Zawodowych

PARYŻ (PAP). Światowa Federacja Związków Zawodowych opublikowała komunikat następującej treści:

Przewodniczący, sekretarz generalny i sekretarze ŚFZZ odbyli posiedzenie w celu rozpatrzenia sytuacji, powstałej w wyniku rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych rządu francuskiego, cofającego zgodzenie na posiadanie przez ŚFZZ swej siedziby we Francji.

Niesłusznie mówiono z tego powodu o rozwiązaniu ŚFZZ. Żaden rząd nie posiada uprawnień do rozwiązania ŚFZZ, która jest organizacją międzynarodową, stworzoną zgodnie z wolą związków zawodowych 64 krajów.

Wyrażając wspólne uczucia mas pracujących całego świata, ŚFZZ oświadcza, że będzie w dalszym ciągu wykonywała zadania, które postawiła sobie w 1945 roku w chwili założenia. Światowa organizacja związków zawodowych mas pracujących jest dziś niezbędna więcej niż kiedykolwiek, aby walczyć o postęp społeczny i dobrobyt, wzmocnić wzajemną pomoc i solidarność międzynarodową mas pracujących, przyjaźń i współpracę między wszystkimi narodami.

Z drugiej strony ŚFZZ kwestionuje legalność skierowanego przeciw niej postanowienia, uważając, że decyzja rządu francuskiego została powzięta wbrew zobowiązaniom międzynarodowym Francji, ponieważ ŚFZZ posiada prawo reprezentacji w ONZ. Na skutek tego ŚFZZ zdecydowała zaskarżyć postanowienie rządu francuskiego przed właściwymi władzami sądowymi.

Jednocześnie postanowiono zwołać do Warszawy na 17-18 lutego Biuro Wykonawcze ŚFZZ, organ kompetentny dla dokonania wyboru tymczasowej siedziby ŚFZZ.

W obliczu tej sytuacji organizacja związkowa, zrzeszona w ŚFZZ, proszone są, by odtąd kierowały całą korespondencją do przewodniczącego ŚFZZ, tow. Di Vittorio, w Rzymie — zanim Biuro Wykonawcze poweźmie decyzję co do siedziby ŚFZZ.

Komunikat nosi datę 3 lutego 1951 roku.

## Czou-En-Lai demaskuje intrygi rządu Stanów Zjednoczonych Odpowiedź ministra spraw zagranicznych Chin Ludowych na depeşe Urdanety

PEKIN (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chin, minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej — Czou En-Lai udzielił odpowiedzi na depeşe przewodniczącego komisji politycznej Zgromadzenia Ogólnego — Urdanety z dnia 2 bm., zawierającą zawiadomienie, że 2 lutego odbyło się posiedzenie komisji poświęcone rozpatrzeniu skargi na agresję amerykańską przeciwko Chinom i że debata w tej kwestii kontynuowana będzie w dniu 6 bm.

Obecnie komisja polityczna, która pod presją rządu USA bezprawnie uchwaliła szkalującą Chiny rezolucję amerykańską, wznowiła nagle dyskusję nad „skargą ZSRR dotyczącą agresji USA przeciwko Chinom”, nie zawiadamiając o tym

uprzednio rządowi Chińskiej Republiki Ludowej i uniemożliwiając tym samym przedstawicielowi Chińskiej Republiki Ludowej przybycie na posiedzenie komisji i wzięcie udziału w dyskusji. Postępowanie to jest całkowicie niesłuszne i jest dowodem nowej intrygi rządu amerykańskiego, który opanował Organizację Narodów Zjednoczonych.

Niniejszym — stwierdza w zakończeniu depeşe — zawiadamiam pana oficjalnie, że wspomniany wyżej tekst przemówienia Wu Hsiu-Czuana, przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej, oraz niniejsza depeşe winny być odczytane na posiedzeniu komisji politycznej w dniu 6 lutego 1951 roku.

Apel personelu krakowskiego MHD przynosi rezultaty  
Pracownicy poznańskiego PDT  
podjęli współzawodnictwo  
w dziedzinie obniżania kosztów

W dniu wczorajszym Władysław Kowalski, pracownik poznańskiego PDT, na naradzie gospodarczej placówki PDT w Poznaniu wystąpił z apelem o podjęcie współzawodnictwa w ogniwach handlu towarowego, zmierzającego do ogólnego obniżania kosztów obrotu towarowego.

W ten sposób Poznań podjął znany już w całym kraju apel krakowskiego MHD, wzywający wszystkich pracowników handlowych do zwiększenia wysiłków w walce o obniżenie kosztów własnych przedsiębiorstw handlowych. Tym samym na odcinku wymiany rozpoczął się nowy oddolny ruch, podnoszący współzawodnictwo pracy w tej dziedzinie na wyższy poziom. Handlowcy na równi z setkami tysięcy robotników przystępują do planowego i konsekwentnego realizowania w przyspieszonym tempie zadań planu 6-letniego. Ma to duże znaczenie dla dalszego usprawnienia naszej gospodarki, a w szczególności dystrybucji.

Tę nową formę w współzawodnictwa pierwszy podjęli pracownicy krakowskiego MHD, świadomi faktu, że obniżanie kosztów obrotu towarowego prowadzi do zwiększenia akumulacji w kraju, a to zaś do rozszerzenia inwestycji i narodowej produkcji. Współzawodnictwo to w szczególności zmierzające do obniżania kosztów transportu, prowadzi do oszczędnego zużycia opakowań, materiałów

Wczorajsza narada gospodarcza pracowników PDT, która odbyła się w marmurowej sali Nowego Ratusza, podchwyciła tę nową ideę współzawodnictwa pracy. Zebrani wypowiedzieli się za jak najrychlejszym wprowadzeniem w życie zasad planowego obniżania kosztów oraz wezwali wszystkie placówki handlowe naszego województwa do podjęcia zobowiązań w tym zakresie.

Część wstępna tej narady obejmowała sprawozdanie z zakończenia IV etapu współzawodnictwa pracy w PDT. Sprawozdanie to przedstawił zebrani przewodniczący Rady Zakładowej Józef Kowalski. Następnie wyróżnionych zostało premiami i nagrodami wielu pracowników, a m. in. Władysław Kruszona, Gertruda Jankowska, Henryk Duda i Stanisław Kostowicz.

W dyskusji nad sprawozdaniem Władysław Kowalski podjął sprawę nowych form współzawodnictwa pracy, realizowa-

## Rezolucja

„My pracownicy PDT w Poznaniu zebrani na naradzie gospodarczej w dniu 6 lutego 1951 r. przyjmujemy z wielkim entuzjazmem wezwania rzucone przez pracowników MHD w Krakowie w dniu 4 lutego 1951 r. o obniżenie kosztów handlowych i przyspieszenie obiegu środków obrotowych.

Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności naszej placówki w roku 1950 i zapoznaniu się z planami na rok 1951 zobowiązujemy się obniżyć w roku 1951 koszty, własne o 11% w stosunku do roku 1950, zmniejszając (Ciąg dalszy na str. 2)



# zdobyli pierwszą nagrodę za przedterminową sprzedaż zboża

WARSZAWA (PAP). Współzawodnictwo w przedterminowej sprzedaży zboża obejmuje coraz więcej gromad. W grudniu ub. roku w całym kraju współzawodniczyło już przeszło 14 000 gromad.

Główna Komisja Współzawodnictwa w Rolnictwie przy Zarządzie Głównym Związku Samopomocy Chłopskiej ustanowiła: 4 nagrody ogólnokrajowe, 23 nagrody wojewódzkie oraz 156 nagród powiatowych. Nagrody te, w postaci aparatów radiowych, bibliotek, urządzeń świetlniczych, sprzętu sportowego itp., otrzymują gromady, które w grudniu ub. r. osiągnęły najlepsze wyniki we współzawodnictwie w przedterminowej i ponadplanowej

sprzedaży zboża. Na zakup tych nagród przeznaczono blisko 200 tys. zł.

Jedną z dwóch pierwszych nagród ogólnokrajowych postanowiono przyznać mieszkańcom gromady Pozdziej pow. Przemysły, woj. rzeszowskiego. Wykonali oni grudniowy plan sprzedaży zboża w 289%. Równorzędna nagrodą ogólnokrajową przyznano chłopom ze wsi Czechnów pow. Góra Śląska, woj. wrocławskiego, którzy gromadzki plan przekroczyli o 46%.

Dwie drugie nagrody ogólnokrajowe otrzymują chłopcy z gromady Karpiny, pow. Kwidzyn, woj. gdańskiego oraz z gromady Głódowo, pow. Miastko, woj. koszalińskiego. Grudniowy plan sprzedaży zboża mieszkańcy tych gromad wykonali przedterminowo i ze znacznymi nadwyżkami.

Uroczyste wręczenie nagród ogólnokrajowych odbędzie się 11 bm. Rozdziałem pozostałych nagród zajmą się wojewódzkie komisje współzawodnictwa w rolnictwie.

## Ponad 660 tys. zł oszczędności

### zapewniły pomysły robotników PMT

WARSZAWA (PAP). W ub. roku w wytwórniach PMT zastosowano 255 usprawnień, które przyniosły blisko 661 000 zł oszczędności w stosunku rocznym. Racionalizatorem wypłacono ponad 114 tys. zł premii.

Do najcenniejszych pomysłów, które w poważnym stopniu przyspieszają produkcję, należy pomysł Wilhelma Grocholskiego, mechanika z wytwórni w Radomiu, pozwalający zastąpić ręczne naklekanie nalepek na pudełka — metodą mechaniczną. Pomysł ob. Grocholskiego przynosi wytwórni w Radomiu około 30 tys. zł oszczędności rocznie.

PARYŻ, w lutym

# Polityka wojny i nędzy

Od kilku tygodni komentarze prasy reakcyjnej wzbogaciły się o jeszcze jedną rubrykę, która zabiera coraz to więcej miejsca. Rubryce tej można by nadać jeden wymowny tytuł: drożyna, inflacja, zastój gospodarczy, spadek zdolności nabywczej pracujących.

Zwyzka cen a tym samym zmniejszenie zdolności nabywczej pracujących, nie jest oczywistym objawem nowym we Francji. Uległ on zaakcentowaniu od chwili usunięcia komunistów z rządu. W toku „realizacji” paktu atlantyckiego, według danych półoficjalnego „Le Monde” ceny artykułów użytku domowego wzrosły w 1949 r. o 17,4 procent, ceny świadczeń a w szczególności komornego zwyżkowały o 31 procent, artykułów żywnościowych o 18 procent, produktów przemysłowych o 6,2 procent. Ostatnia cyfra datuje się od czasu interwencji amerykańskiej na Korei.

Dla przykładu warto podkreślić, kto bogaci się na polityce przygotowani wojennych: od 1946 r. do 1949 ujawnione zostały 260 spółek kapitalistycznych, których wzrosło o 38 procent, podczas gdy zdolność nabywcza pracujących zmalała o 28 procent. Od 1947 r. rząd zwolnił z pracy 60 tys. robotników z fabryk lotniczych oraz 70 tys. górników, zamykając 72 kopalnie.

Zdaniem ekspertów gospodarczych, do lata bieżącego roku należy oczekiwać powszechnej zwyżki cen o najmniej o dalsze 30 procent. Powodów tego zjawiska należy szukać w zwyżce cen surowców na rynkach światowych, w miążdzących ciężarach francuskiego budżetu wojennego oraz w rosnącej inflacji. Jest rzeczą oczywistą, że czynniki te stanowią bezpośrednie następstwo polityki przygotowani wojennych,

kierowanej przez Waszyngton. Drugim czynnikiem zwyżki cen we Francji są, przerastające możliwości kraju, wydatki wojenne. Reakcyjna większość zgromadzona naradowego uchwaliła na rok bieżący 740 miliardów fr. kredytów wojaskowych, w tym 140 miliardów nowych podatków.

Powodów wygórowanych cen nie potrzeba więc daleko szukać. Kupując 1 litr wina Francuz płaci 27 fr. podatków bezpośrednich, zasilających budżet wojenny w cenie 1 kg cukru — 26 fr. 1 kg mięsa 35,4 fr. 1 kg kawy — 43,5 fr. 1 paczka papierosów wartości 85 fr. — 55, 1 pary obuwia wartości 3.000 fr.

Równoległe postępuje w zastraszającym tempie inflacja. Tygodniowe bilanse banku francuskiego pod pewnymi względami przypominają wychny sportowe — za każdym prawie razem bije się rekord wcześniejszy. Ostatni bilans banku francuskiego wykazuje nie notowany dotychczas obieg 1.581 miliardów fr.

Monopolizowanie surowców dla potrzeb przemysłu wojennego oraz trudności w ich nabyciu muszą zaciążyć nad produkcją artykułów codziennego użytku. Jak dotychczas, największe trudności notuje się na rynku węglowym, w przemyśle tekstylnym i w przemyśle artykułów na bazie kauczuku: coraz trudniej jest z zaopatrzeniem się w papier. Szczególnie krytycznego nasilenia nabrali kryzys węglowy: Francja na gwałt potrzebuje około 13 milionów ton węgla i koksu zagranicznego, stojąc wobec groźby częściowego ograniczenia produkcji. Faktyczne zerwanie stosunków handlowych z jednym z największych producentów węgla — z Polską — zmusza rząd francuski m. in. do zakupywania poślednich gatunków i drogo płatne-

go w dolarach węgla amerykańskiego.

Coraz częściej mówi się o możliwości powrotu do systemu kartkowego na szereg towarów. Bardzo wymowna jest decyzja rządu belgijskiego, który wydrukował już kartki. Podobno rząd francuski ma zamiar uczynić to samo.

Kampania propagandowa kół reakcyjnych pozwala domyślać się dalszych zamiarów rządu: przedłużenia czasu pracy, zmniejszenia „produkcyjności”, tj. zwiększenia wychny robotnika, wreszcie zablokowania plac, za przykładem Stanów Zjednoczonych.

Znak równości między polityką wojenną a nędzą uzasadnia najlepiej następujące obliczenia:

Za cenę budowy 1 średniego czołgu (46 milionów fr.) można wyprodukować 20 traktorów.

Za cenę 1 wieżyczki strzelniczej (114 milionów fr.) można zbudować 57 mieszkań.

Za cenę 10 dni ognia 1 dywizji (2.850 milionów) — 285 tys. osób może otrzymać bezpłatne wyżywienie w ciągu miesiąca.

Za sprzęt dywizji pancernej (100 miliardów fr.) mogą powstać mieszkania dla 200 tys. osób.

Bijąc w oczy wymowa faktów podkreśla słusność oceny Francuskiej Partii Komunistycznej, której „program ocalenia naradowego” wskazywał m. in. na konieczność natychmiastowego wypowiedzenia przez Francję wszystkich paktów wojennych, godzących w niepodległość kraju, jak: pakt atlantycki, plan Marshalla, pakt brukselski. Program ten przewidywał również wznowienie stosunków gospodarczych ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej. Za tym programem jednoczą się coraz większe masy Francuzów w walce o chleb, niezawiesłość naradow i pokój.

Georges Derville

## Komunikat Woj. Komitetu Obronców Pokoju w Poznaniu

Akcja zbiórki podarków dla dzieci koreańskich dobiega końca. Ofiarne prace „trójek pokoju” nie jest jeszcze zakończona i nie mogły one dotrzeć do wszystkich ofiarodawców. W związku z tym Wojewódzki Komitet Obronców Pokoju komunikuje, że dary mogą być składane na listy zbiórkowe, wyłożone w:

Woj. Komitecie Obronców Pokoju — pl. Kolegiacki 17, pokój 209.

Miejskim Komitecie Obr. Pokoju — Nowy Ratusz.

Dzielnicowym Komitecie Obr. Pokoju Śródmieście 27 Grudnia.

Dzielnicowym Komitecie Obr. Pokoju — Wilda — Wierzbicice 45.

Dzielnicowym Komitecie Obr. Pokoju — Rynek Jeżycki 1.

Dzielnicowym Komitecie Obr. Pokoju Wschód — Rynek Śródecki w gmachu Komitetu Dzielnicowego PZPR).

Eventualne datki pieniężne można przysyłać na konto Woj. Kom. Obronców Pokoju w Narodowym Banku Polski, Oddział w Poznaniu nr 113/687 z dopiskiem na podarki dla dzieci koreańskich.

## Organizatorzy obozów koncentracyjnych na wolności

### Dalsza rehitleryzacja Niemiec Zachodnich

BERLIN (PAP). Jak podawaliśmy, władze amerykańskie w ramach swej akcji remilitaryzacji i rehitleryzacji Niemiec Zachodnich zwalniają masowo z więzień zbrodniarzy wojennych. Wśród około 100 ludobójców hitlerowskich, ułaskawionych przez amerykańskiego wysokiego komisarza Mac Cloy'a, znajduje się 14 wysokich dygnitarzy SS, którzy brali bezpośredni udział w organizowaniu obozów koncentracyjnych i kierowali nimi.

Mac Cloy ułaskawił b. standartenfuhrera SS — Franza Eirenschmalza, który nakazał budowę krematorium w Dachau, Buchenwaldzie, Oświęcimiu i innych obozach śmierci. Eirenschmalz opracował plany komór gazowych, gdzie znalazły śmierć miliony ludzi. Dorobił się on kolosalnego majątku na złotych zebach, wyłamywanych więźniom obozów koncentracyjnych.

Ułaskawiony został b. obergruppenfuhrer SS — Georg Loerner, zastępcza szefa głównego urzędu gospodarczego i administracyjnego SS.

Loerner organizował akcje eksterminacyjne więźniów w obozach śmierci. Był on współudziałowcem przedsiębiorstw przemysłowych urządzonych w tych obozach. W przedsiębiorstwach tych więźniowie pracowali w warunkach niewolnictwa.

Mac Cloy zwolnił też z więzienia b. obersturmbannfuhrera SS — Hansa Bobermina, który w czasie okupacji hitlerowskiej przywłaszczył sobie w Polsce około 400 cegieł. Właścicieli ich wysłał na śmierć do obozów koncentracyjnych, a robotników zamienił na więźniów tych obozów.

Ułaskawiony przez Mac Cloy'a były brigadenfuhrer SS — Hans Fanzlau kierował masowymi mordami, dokonanymi w obozach śmierci.

Zwolnienie zbrodniarzy z SS oraz innych przestępców wojennych wywołało głębokie oburzenie w kręgach demokratycznych Niemiec.

## Pracownicy poznańskiego PDT podjęli współzawodnictwo

(Dokończenie ze str. 1)

tym samym planowane na rok 1951 koszty o sumę 180.800 zł.

Oszczędność uzyskamy:

A) zwiększając przeciętny obrót na jednego pracownika o 7,1% w stosunku do roku 1950. Pozwoli to na zaoszczędzenie na kosztach osobowych 123.000 zł.

B) Zmniejszając koszty rzeczowe o 57.800 zł postanawiamy m. in.:

1. Zaoszczędzić na materiałach pomocniczych i paliwie 7.000 zł, z czego na benzynę i materiały smarownicze wypadnie 5.000 zł, na inne materiały 2.000 zł.
2. Zaoszczędzić na opakowaniach 15.000 zł. Oszczędności na opakowaniach dokonamy drogą pełnego wykorzystania opakowań nowych i używanych, przy pełnym zabezpieczeniu interesów klienta.
3. Na częściach zapasowych zaoszczędzimy 3.000 zł, czego dokonamy przez:
  - a) codzienne przeglądanie samochodów i natychmiastowe przeprowadzanie reperacji,
  - b) przekraczanie dwukrotnie normy przebiegu opon krajowych.
4. Zmniejszyć wydatki na sprzęt, urządzenia i narzędzia o 2.000 zł.
5. Przekraczać średnio o trzy i pół miesiąca normę zużycia odzieży ochronnej, co da w wyniku 3.000 zł oszczędności.
6. Zainstalować żarówki o odpowiedniej sile światła, dbać o gaszenie niepotrzebnych punktów świetlnych, umiarkowanie ogrzewać lokale w zależności od zewnętrznej temperatury oraz walczyć z marnotrawstwem gazu i wody.
7. Zapobiegać niszczeniu się samochodów, maszyn do liczenia i pisania oraz innych urządzeń biurowych i sklepowych, aby w ten sposób przedłużyć okresy międzyremontowe. Przyniesie to w efekcie 7.000 zł oszczędności na kosztach konserwacji i remontów. Drobne naprawy wykonywać będziemy sposobem gospodarczym.
8. Podwyższyć wykorzystanie ładowności samochodów z 93,5% w roku 1950 do 96%, a wskaźnik przebiegu samochodów 72%, w roku 1950 do 86%. Uzyskane oszczędności

na transporcie i spedycji wyniosą 5.000 zł.

9. Ograniczyć wyjazdy służbowe do niezbędnych potrzeb, co umożliwi zaoszczędzenie na delegacjach 8.000 złotych.
10. Skrócić ilość i czas trwania rozmów telefonicznych do granic niezbędnych potrzeb. Oszczędności na opłatach telefonicznych wyniosą 1.800 zł.
11. Zmniejszyć nakłady finansowe przez przyspieszenie obiegu środków obrotowych i uzyskać w wyniku tego 5.000 zł oszczędności.

Przyjęte zobowiązanie podniesie sprawność w obsłudze klienta, zwiększy dystrybucję towarów, a uzyskane oszczędności przyczynią się do podniesienia stopy życiowej mas pracujących.

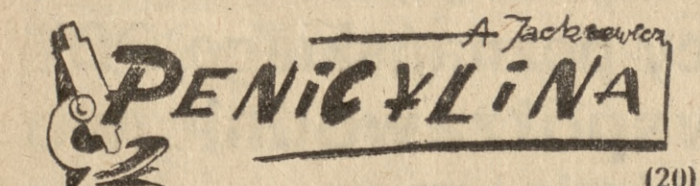
Przystępując do realizacji powyższego, wzywamy wszystkie PDT do podejmowania podobnych zobowiązań i współzawodnictwa o obniżenie kosztów własnych i przyspieszenie obiegu środków obrotowych.

Świadczy to, że ruch współzawodnictwa w Polsce rozwija się nieustannie, ogarniając wszystkie dziedziny życia gospodarczego i przechodzi do etapów coraz to wyższych. Obecnie wysiłki tego ruchu koncentrują się, po osiągnięciu dostatecznych wyników w wydajności pracy, na zagadnieniu obniżania kosztów.

Oznacza to skoncentrowanie w rękach Państwa dalszych środków na rozbudowę przemysłu — kluczowego problemu naszego rozwoju. Posiada to również zasadniczą wagę dla konsumentów, gdyż — po pierwsze — nowe formy współzawodnictwa poprzez zwiększenie akumulacji prowadzą do wzrostu masy towarowej na rynku i po drugie — obrót towarowy — dzięki nowemu ruchowi — ulega stalemu usprawnianiu.

Oto właśnie chodzi całemu społeczeństwu,

Z. N.



— Tego esmana nie bójcie się — powiedziały — słowa o was nikomu nie piśnie, chciał wczoraj gęzeterować, nie udało mu się. Nikt o tym nie wie prócz mnie i on domyśla się, że ja wiem o tym. Jemu się rozum miesza.

Ludzi na Pradze mordował. Ciągle myje się do pasa i koszulę pierze i po nocach woła, żeby zabrać trupy.

XVII

Mimo uspokajających zapewnień starego Niemca, mieszkańcy piwnicy następnej nocy ułożyli z cegieł znajdujących się na posesji, wysoki czworobok i spędzali tam całe dnie. W razie gdyby Niemcy przyszli, z czworoboku było łatwiej uciec niż z piwnicy, jedna z jego ścian została ułożona z dwóch rzędów cegieł, jeśli się ją mocno pchnie, rozwalą się natychmiast. Poza tym stopy cegieł wyglądały tak niewinnie, że trudno było się domyśleć, że stanowią one kryjówkę ludzka.

Coraz częściej padały deszcze, całe dnie więc spędzano pod prowizorycznym daszkiem zrobionym z arkuszy blachy, którą z fabryki przywlokli Wieczorek.

Dopiero na noc przenoszono się na powrót do piwnicy. Magda gotowała posiłki. Mężczyźni zapuszczali się w pola otaczające osadę i czasem któremuś z nich udało się przynieść trochę kartofli, peki marchwi lub kilka sztuk brukwi. Chleba nie mieli od kilku tygodni. Z sześciu królików pozostały tylko dwa, resztę zjadła Basia, która wprawdzie wyzdrowiała, ale wciąż była blada i słaba.

Dorośli głodowali, oczy ich stały się duże, zapadły policzki. Mężczyźni porośli brodami. Ruchy mieli powolne, dusił ich kaszel, którego nabawili się w czasie swoich nocnych wypraw.

Którejś nocy Józek zapuścił się aż do Plud i przyprowadził stamtąd chwiejącą się na nogach, bezdomną kozę. Pasia odebrała ją z radością, Basia piła codziennie dwie szklanki mleka. Kura przestała się mieszać. Ale nikt nie miał sumienia pozbawić jej życia. Przywiązała się bardzo do Wieczorkowej i nie odstępowała jej na krok.

Młynałowa paździenika. Brzozy rosnące na działce,



# Eliminacje zespołów artystycznych w Kaliszu

W świetlicy pracowników Elekrowni i Przemysłu Włókiennicze-go w Kaliszu odbyły się eliminacje zespołów świetlicowych z całego powiatu. W skład komisji konkursowej weszli: przedstawiciele partii politycznych, artyści i profesorowie z Instytutu Muzycznego. Obie sale przepelnione były słuchaczami po brzegi.

Jako pierwsze wystąpiły chóry świetlicowe z bogatym repertuarem pieśni ludowych. Chór pracowników Początku i Telegrafów zdobył drugie miejsce, kwartet męski z PZGS oraz chór z Elekrowni zajęły trzecie miejsce.

Burzliwym oklaskami nagrodzono utwory wykonane przez zespoły muzyczne. Pierwsze miejsce uzyskał zespół mandolinistów „Pluszownia”. Zespół amatorski „Dziwiarzy” odegrał trzyaktówkę „Ludzie z Dangarok”, a pracownicy Elekrowni jednoaktówkę pt. „Gospodarz — to ja”. Za dobre wykonanie oba zespoły uzyskały pierwsze miejsca.

W tańcach wyróżniły się zespoły „Bielarni” — pierwsze miejsce i „Dziwiarzy” — drugie miejsce. Pozostałe, młode zespoły artystyczne w powiecie kaliskim, aczkolwiek nie zdobyły nagród, to jednak wykazały wiele zapędu w pracy.

TADEUSZ KACZMAREK korespondent „Głosu”

# Spółdzielnia „Bojownik” zwycięsko realizuje plany produkcyjne

Dziesięciu założycieli spółdzielni krawieckiej „Bojownik” w początkach 1949 r. na pewno nie myślało, że spółdzielnia już wkrótce stanie się jednym z największych zakładów pracy w powiecie wolsztyńskim.

Produkcja w tym roku została zwiększona o dalsze 40%. W najbliższym czasie zostaną otwarte nowe punkty usługowe „Bojownika” w Jabionnie: Rakoniewiczach, Przemęcie i Tuchorzynie, gdzie znajdzie zatrudnienie ok. 50 nowych członków.

Spółdzielnia wolsztyńska stała się szczególnie miejscem za-



Elżbieta Konieczna z Wolsztyny

trudnienia dla dziewcząt, które poprzez ciągłe szkolenie i współzawodnictwo osiągają coraz lepsze wyniki produkcyjne.

ZMP-owska Brygada młodzieży wa pracuje pod kierownictwem brygadziarki Marii Górskiej a druga brygada Ligi Kobiet pod przewodnictwem brygadziarki Walerji Miłczyńskiej. Doświadczone pracownice starają się, aby ciągle podnosić ilościowo i jakościowo żeńskie kadry krawieckie.

Elżbieta Konieczna jest najlepszą pracownicą roczną, wyrabia przeciętnie 200% normy. Członkini ZMP Janina Piątek z Siedlca również 200% normy przy szyciu marynarek. Jadwiga Urbańska z Kęblowa 180% przy maszynowym szyciu spodni. Tą samą wycałowaną pracą osiąga Teresa Drzymalówna z Jaromierza. Przędzownica pracy jest również ZMP-ówka Łucja Chudzińska z Wolsztyny, (160% normy przy szyciu spodni).

Mechanik Feliks Wałkowiak w mig usuwa wszelkie drobne uszkodzenia, spowodowane przez młode i niedoświadczone jeszcze pracownice. Prasowacz Stefan Frybel wyrabia dziennie 2 normy. Kazimierz Kustra stosując system Lidii Korabielnikowej uzyskał dla spółdzielni dziesiątki dodatkowych płaszczy, kurtek i czapek, które spółdzielnia ofiarowała dla walczącej Korei.

Racjonalizator Walenty Błoszyk zrobił specjalną formkę blaszaną do oznaczania mankietów przy spodniach. Przed tym trzeba było każde pojedyncze spodnie 4 razy odmierzac. Obecnie ob. Konieczna, która przed tym nie mogła nawet wykonywać 100% normy z łatwością osiąga 200%.

W dwóch salach produkcyjnych potrzebne są przynajmniej 3 piece. Piec przydałby się szczególnie w obszernej i zimnej świetlicy zakładowej. Wiele kobiet, które odjeżdżają do domów wieczorem, chciałyby w niej spędzić wolne chwile.



Jadwiga Urbańska z Kęblowa — przędzownica w spółdzielni „Bojownik”

Spółdzielnia otrzymała ostatnio kilka maszyn do krojenia. Znacznie szybciej szłyby roboty, gdyby dostarczono również spółdzielni kilka noży taśmowych. Rozwijając się coraz lepiej spółdzielnia krawiecka potrzebuje również jeszcze więcej maszyn do szycia. (kh)

# Stupy graniczne na Odrze i Nysie niewzruszalne

Decyzja Rządu Polskiego znosząca tymczasowość w administracji kościelnej i powołanie wikariuszy kapitulnych na Ziemiach Zachodnich powitana została przez katolickie społeczeństwo Kościana z dużym zadowoleniem. Wyrazem tego była żywiołowa manifestacja w wypełnionej auli Szkoły Ogólnokształcącej w Kościanie.

Po wystąpieniu referatu ob. Rowińskiego demaskującego dwulicową politykę Watykańu, popierającego rewizjonistów zachodnio-niemieckich i ich prokuratorów, liczni obywatele zabierali głos w dyskusji. Wypowiedzi mówców były przeływane oklaskami.

Dr Staroniewicz powiedział: „Zniesienie tymczasowości w administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich przez nasz Rząd, zmiołto wszelkie nadzieje rewizjonistyczne. Ob. Włodarczyk Alojzy stwierdził, że przez wytyczenie wieższej granicy na Odrze i Ny-

sie i wybór stałych wikariuszy kapitulnych na Ziemiach Zachodnich podjęte zostały maćki imperialistów i podżegaczy. Ob. Łakomy w mocnych słowach określił nikczemną grę wrogów świata, czających do utrzymania psychozy niepokojów w świecie i wywołania nowego przelewu krwi. Rząd Polski umożliwiając wybór stałych wikariuszy kapitulnych położył raz na zawsze kres wszelkim próbom siania niepewności.

Zniesienie tymczasowości administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich przyczyni się do jeszcze lepszego zagospodarowania tej części kraju. W historycznym akcie wbiać słupów granicznych na Odrze i Nysie widzimy stabilizację stosunków sąsiedzkich i nierozrwaną przyjaźń obu narodów. (jók)

## Trzeba im pomóc

Młodzież w Świeciechowie (pow. Leszno) nie przejawia zainteresowania dla życia organizacyjnego, ani na żadnym innym odcinku pracy społecznej. W dużej mierze winę ponosi tutaj starsze społeczeństwo nie interesujące się sprawami młodzieży.

Zyciu organizacyjnemu młodzieży staje na przeszkodzie stan świetlic gminnych. Nie są one wystarczające, a poza tym brak w nich szczytów, światła i ciepła odstrasza każdego. Świetlice te należą do Zw. Sam. Chł.

Zimą świetlice, a w lecie znów brak boisk nie sprzyja rozwojowi sportu na wsi. Młodzież garnie się do sportu, o czym świadczy fakt, że urzędująca sobie rozgrywkę na łakach, ale przez to wyrządza krzywdę rolnikom niszcząc nierez sąsiednie pola uprawne.

Młodzieży w Świeciechowie trzeba pomóc.

STANISŁAW MATYSIAK korespondent „Głosu”

## Wesoło spędzą lato

Komisja kwalifikacyjna i Wydział Oświaty przy Prezydium PRN w Kępnie w celu należytego przygotowania akcji wczasów letnich dla dzieci w b. roku przystąpiły już do pracy i wytypowania punktów na kolonie, półkolonie i dziecięca. Ogółem przewiduje się 22 punkty w powiecie, w tym 4 punkty na kolonie letnie na dwa turnusy dla 470 dzieci, 4 punkty półkolonijne dla 250 dzieci, oraz 14 dziecięcych dla 445 uczestników z pierwszeństwem dla dzieci z wsi produkcyjnych, nie posiadających jeszcze własnych przedszkoli, jak Nowawies, gm. Bralin, Aniołka gm. Laski i innych.

Ogółem zaplanowano objąć wczasami letnimi 1225 dzieci. Ponadto przewiduje się 1 punkt

dla starszych dzieci szkolnych w woj. krakowskim dla ok. 100 dzieci. Zarząd Powiatowy TPD zaplanował 4 dziecięca na własny koszt.

W okresie od 5 do 10 Komisja Kwalifikacyjna dokona przeglądu wszystkich obiektów w powiecie, aby na czas zostały usunięte braki i niedomagania.

Zespoły PGR w Laskach i Torzeńcu urządzają własne 2 punkty dwuturnusowe w gospodarstwach Wesoła i Hanula, gdzie są idealne warunki wypoczynkowe.

Rady zakładowe w mieście i powiecie winny już przystąpić do propagowania wśród robotników i pracowników wczasów dla dzieci. (pz)

### 7 KRONIKA LUTY

ŚRODA	Słodce w.: 7.26
Romualda	zach.: 16.48
	Księżyc w.: 8.09
	zach.: 18.23

## Rok pracy Koła ZMP przy PZGS w Wolsztynie

Już rok minął od czasu, gdy przy PZGS-ie w Wolsztynie powstało Koło Związku Młodzieży Polskiej. Jeżeli spojrzymy bestronnie na osiągnięcia pracy organizacyjnej to zobaczymy dużo błędów popełnionych w ciągu roku. Praca w kole jest wciąż mało sprawna. Za mało ducha bojowego, gotowości do podejmowania nowych zadań.

Młodzież przy PZGS stanowi 1/3 wszystkich pracowników — więc liczbę dość dużą. Jest więc komu powierzać prace w kole. Winą aktywność Koła Zakładowego jest, że nie wprowadził planu — skutkiem czego praca kuleje.

Bilans pracy koła przedstawia się następująco: członkowie koła przestudiowali życiorys Stalina, brali udział w sztafecie z okazji 71-lecia urodzin Generalissimusa Stalina oraz w sztafecie z okazji II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Wprowadzono brygadę młodzieżową do Rolniczego Domu Towarowego. Od października

1950 r. rozpoczęło się szkolenie ideologiczne.

Jeżeli chodzi o współpracę z Zarządem PZGS-u z Podstawową Organizacją Partijną oraz Zarządem Koła Związкового, to układa się ona pomyślnie.

Dla ożywienia pracy Zarząd Koła powinien wprowadzić nowe formy pracy organizacyjnej, wskazywane niejednokrotnie przez ZP czy też przez delegatów ZW, stworzyć życie świetlicowe (przy zakładzie pracy istnieje świetlica). Członkowie koła powinni wzmocnić dyscyplinę organizacyjną, systematycznie podnosić swój poziom ideologiczny i polityczny, lepiej i dokładniej wykonywać swoją pracę zawodową. Zarząd Koła powinien mieć plan pracy, starać się uaktywnić członków, wcielić w życie uchwały Rady Naczelnej ZMP. Wtedy młodzież przy PZGS-ie należycie realizować będzie hasło: „Mł. wieź na pierwszą linię ofen wy w walce o plan 6-letni, o socjalizm”.

MARIAN LIPIŃSKI korespondent „Głosu”

## Coraz więcej

Miejski i Powiatowy Komitet Obrońców Pokoju w Ostrowie prowadzi w dalszym ciągu zbórkę ofiar dla dzieci koreańskich. Liczba podarków przekroczyła 7000 szt. Gotówki zebrano 15.000 zł. W akcji zbórkowej wyróżniły się gm. i miasto Odolanów, które zebrały razem 2300 podarków. Zryw zainteresowała się również zbórką ofiar dla dzieci koreańskich młodzież szkolna miasta i powiatu a szczególnie młodzież w Ostrowie i Raszkowie. (bdc)

### Pracownicy poszukiwani

Krawcową-bielizniarkę z dyplomem mistrzowskim wzgl. czeladniczym zatrudni natychmiast Krawiecka Spółdzielnia Pracy „Pokój” w Poznaniu, ul. Garbary 31. K248

Tapicerów i koszykarzy do prac akordowych poszukujemy natychmiast. — Fabryka Wózków Dziecięcych, Poznań-Zęgrze, Ostrowska 17. K251

Księgowego kosztów własnych, referenta należności pracowniczych poszukuje Państwowe Przedsiębiorstwo Wyodrębnione. Szczegółowe oferty do Głosu Wielkop. dla K249.

5 woźniców, 3 stajennych zatrudni natychmiast Pow. Spółdz. Spożywców w Poznaniu, ul. Matejki 50. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej. K255

### Wolne posady

Pomoc domowa do 2 dzieci potrzebna. Matejki 40/41, m. 11. 1620g

Pomoc domowa zaraz, Poznań, Dąbrowskiego 35/37, m. 11. 1624g

Pomoc domowa, lubiąca dzieci, potrzebna natychmiast Różana 9, m. 8. K247

Pomocnica domowa, uczciwa, potrzebna. Poznań, Matejki 53, m. 4 od 18. 1681g

Pomoc domowa może się zgłosić. Wierzbicka, Poznań, Siemiradzkiego 3a, m. 4. 1683g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, restauracja, al. Wielkopolska 67. 1652g

### OGŁOSZENIA DROBNE

Narodowy Bank Polski konto nr V-6777

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 7-16.30. w soboty do 14.30 w Poznaniu przy ulicy Gen. Świerczewskiego nr 3. — Telefon 62-31. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

### Zamiana

Mieszkanie 3-pokojowe, wygodne, Zielone Góry, zamienię na podobne w Poznaniu. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 1391g.

### Nauka

Kursy księgowości prebitkowej, maszynopisma. Zapisy: Poznań, pl. Wolności 2. 1364g

### Sprzedaje

Parcelę opiotowaną, Debiec, przy tramwaju. Adres wskazać: „Głos Wlkp.” dla 1622g.

Kamienica komfortowa — 120.000,—, druga 55.000,—, parcele, jeżyce 33.000,—, Pałacyk 9.500,—, Gruszczynski, Poznań, Wawrzyniaka 22. 1676g

Parkan (siatka), 150 m sprzedaż. Oferty: „Głos Wlkp.” dla 1677g.

Pianino brązowe (metalowa), krzyżowe, sprzedam 5.000,—, Oferty: „Głos Wlkp.” dla 1680g.

Owczarek podhalański, biały sprzedam. Kosiańskiego 9, m. 10. 1657g

Psa bernardyna, 6-miesięcznego. Poznań — Żęgrze, Bytyńska 9, m. 1. 1693g

### S. Henryk Fiedler

Dnia 5 lutego 1951 r. zasnął w Bogu, opatrzonej Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec i brat, przeżywszy lat 52, sp.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8 bm., o godz. 16 w kaplicy cmentarza na Winiarach. W głębokim smutku pograżona rodzina

Poznań, Chełmińska 3 m. 3 1882g

### Heliodor Kurc

Dnia 4 lutego 1951 zmarł nagle, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz troskliwy ojciec, dziadek, teść, szwagier i wujek, sp.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Winiarach. W ciężkim smutku pograżeni żona, dzieci i rodzina

Poznań, Rybaki 28 m. 1 1673g

### Ciekawe artykuły

piękne zdjęcia. dużo humoru

W TVGODNIKU AKTUALNOŚCI PRZE KROJ

Pisując szybko, solidnie i wg najnowszych modeli. K. Noakowa, Poznań, ul. Daszyńskiego 37. 1675g

### COGDZIE I KIEDY

WIELKI — dziś o godz. 19 balety: — „Pory roku” P. Czajkowskiego „Dyl Sowizdrzał” R. Straussa, „Sulta hiszpańska” H. Granadosa. Jutro o godz. 19 „Aida” Verdięgo.

POLSKI — dziś i jutro o godz. 19 — „Hamlet” W. Szekspira.

NOWY — dziś i codziennie o godz. 19 społeczna komedia Bernarda G. Shawa „Szczygli żanek”, Reżyseria dyr. Williama Horzycy, dekoracje Zygmunta Szpingiera. W głównej roli Sartoriusa dyr. Józef Karbowski.

KOMEDIA MUZYCZNA — dziś i codziennie o godz. 20 „Igraszki trafu i miłości” P. Marivaux.

MŁODEGO WIDZA — dziś teatr nieczynny. Jutro o godz. 13.30 „Królowa śniegu” (przedstawienie zamknięte).

KINA

APOLLO — o godz. 18, 18, 20 „Rada Bogów”

BALTYK — o godz. 15.30, 18, 20.30 „Pierwszy start” MUZA — o godz. 15, 18, 20 „Dzieło Pasteura” i „Chiny walczą”

RIALTO — o godz. 18, 18 i 20 „Swinarka i pastuch”

WARTA — o godz. 11, 12 aktualności nr 5; 14 i 16 „Nicobus Nicleby” (młodzieżowy); o 18 i 20 „Konstanty Zastanów”

ROZNE

WYSTAWA CBWA al. Marcinkowskiego 28: Doroczna wystawa Zw. Polskich Artystów-Plastyków okr. poznańskiego — czynna od godz. 10-17.

MUZEUM NARODOWE (al. Marcinkowskiego) — wystawa pt. 75 lat Teatru Polskiego w Poznaniu — dziś czynne od godz. 12-19.

FOTOPLASTIKON (ul. św. Marcina 53) — czynny od godz. 10-22. Rzeźba klasyczna w Pałacu Luksemburskim w Paryżu.

### Radio

Środa, dnia 7 lutego 1951 r.

PROGRAM II (Fala Poznania 249 m)

5.20 Koncert; 6.00 Wiadomości poranne; 6.05 (P-n) Gimnastyka; 6.15 Koncert; 6.50 (P-n) Program lokalny i aktualności Poznania; 7.00 Dziennik; 7.40 Muzyka; 8.00 Wiadomości poranne; 8.05 (P-n) Muzyka; 13.30 Koncert dla szkół; 14.10 Wszelchnia Radiowa; 14.30 Audycja dla kl. V-VII; 15.30 Audycja dla dzieci; 16.20 (P-n) Koncert solistów „Muzyka rosyjska i radziecka”. Wykonawcy: Zbigniew Malanowski (baryton), Andrzej Rozmarynowicz (skrzypce), Hieronim Sperk (akompaniament); 16.50 (P-n) Cykl: „Z życia kulturalnego Wielkopolski”. Reportaż słowny z Wystawy Amatorów Plastyków w opracowaniu Janiny Chyczewskiej; 17.00 Wiadomości popołudniowe; 17.15 Muzyka ludowa; 17.40 Lekcja języka rosyjskiego; 18.00 Muzyka (P-n); 18.10 (P-n) Poznański dziennik wieczorny; 18.20 (P-n) Audycja dla wsi; 18.50 (P-n) Muzyka; 19.00 Wszelchnia Radiowa; 19.00 Dziennik; 20.45 Słuchowisko; 22.00 „Ojciec Goriot” odc. pow. Balzaka; 22.20 Koncert;

REDAGUJE ZESPÓŁ. Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, narożnik ul. Marcellńskiej. WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”. Delegatura w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19. TELEFONY: centrala 62-70, redaktor naczelny 66-81, zastępca naczelnego redaktora 78-38, sekretariat redakcji 77-90, dział terenowy 77-58, dział listów interwencji 78-57, dział ekonomiczny 75-42, dział depesz 78-14, nocny (po godz. 22.00) 64-72. Delegatura „Czytelnika” 62-70 i 64-75. Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12-13.

PRENUMERATĘ na „Głos Wielkopolski” przyjmuje PPK „Ruch”. Cena prenumeraty zleczonej: miesięcznie 4.05 zł, kwartalna 12.15 zł, półroczna 24.30 zł. Telefon prenumeraty 62-25. Telefon komisy 75-55. Nr konta V-57-14.

BIURO OGŁOSZEN: Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3. Telefon 62-31. Konto PKO Poznań nr V-6777/16. Biuro czynne od godz. 7-16.30 w soboty od 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.





Mieszkaniec upalnych stepów azjatyckich — wielbił dwubarbny — zaaklimatyzował się znakomicie w poznańskim Ogrodzie Zoologicznym. Jego „pogardliwa mina” wskazuje na to, że kpi sobie z mrozu i śniegu. (v)

## Junacy SP w walce z analfabetyzmem

Komenda Miejska Powsz. Organizacji „Służba Polsce” w Poznaniu zorganizowała w przec. ostatniego miesiąca dwa kursy dla analfabetów, obejmujące naukę 35 osób. Zajęcia odbywają się 3 razy tygodniowo. W kursach bierze udział młodzież pracująca. Kierownictwo kursów napotykało początkowo na duże trudności, jakimi była bardzo mała frekwencja, sięgająca 30 proc. uczestników. Obecnie wprowadzono do zajęć atrakcyjniejsze formy pracy, w rezultacie czego frekwencja wzrosła do 80 proc.

Samorząd kursów złożył wniosek do władz miejskich w celu uzyskania zniżkowych biletów tramwajowych dla uczestników kursów. Bilety te już otrzymano.

W miesiącu lutym kursanci wezmą udział w występach artystycznych w Liceum TPD. (W)

Służba Zdrowia wychodzi z okresu „chalupnictwa”

## Pierwszy w Poznaniu Dzielnicowy Dom Zdrowia otworzy swe podwoje w dniu 1 maja br.

Ulica jest zamknięta od tej strony dla ruchu pieszego i ruchu pojazdów, ale — ruch jest. Krzątają się tu bowiem robotnicy, a taczki pełne materiału budowlanego wędrują na rusztowania. Na ulicy Słowackiego kończy się budowa pierwszego w Poznaniu Domu Zdrowia.

Kilkupiętrowy gmach jest już pod dachem, błyszczą nowymi szybami okna. Wykonuje się teraz prace wewnętrzne. Uruchomiono centralne ogrzewanie, w toku są roboty posadzkowe, kończy się też pewne prace stolarskie. W tych dniach mają się zacząć roboty malarskie wewnątrz gmachu. Poza oszkleniem wykonano zabezpieczenie bocznych klatek schodowych i poddasza, instalację wodociągową z urządzeniami na ciepłą i zimną wodę, gazową, wykonuje się instalację elektryczną.

Jakie placówki lecznicze znajdą tu pomieszczenie i jaką rolę będzie ostatecznie pełnił Dom Zdrowia?

Na te pytania odpowiedział nam zastępca kierownika Wydziału Zdrowia Prezydium WRN dr J. Jankowiak, który opiekuje się tym gmachem od chwili jego zaprojektowania, a którego właśnie spotykamy na budowie.

W okresie budowania socjalizmu zmienia się styl pracy w Służbie Zdrowia. Z życia „chalupniczego” przechodzimy na szerszy teren. Dom ten, jak wiadomo przewidziany był jako zespół pewnych placówek leczniczych dla dzielnicy jeżyckiej. Ale w związku z aktualnymi potrzebami służyć też będzie

**Pierwsza stacja szczepień BCG — Poradnie specjalistyczne wszystkich typów — Centralne laboratorium — Stacja chediakowska**

dzie i ludności zamiejscowej. Do czasu wybudowania następnych takich dzielnicowych domów zdrowia, korzystając zeń będzie także śródmieście i — w miarę potrzeby — inne dzielnice. Gmach przy Słowackiego był pierwotnie budowany pod egidą Ubezpieczalni Społecznej, dla celów ściśle ubezpieczalnych. Obecnie wraz ze zmianą struktury lecznictwa, służyć będzie nowym założeniom.

A teraz zaprowadzimy Czytelnika do środka, pokazując mu, co i gdzie będzie — w przyszłości.

A więc:

Na parterze będą poradnie przeciwgruźlicze: wojewódzka i dzielnicowa dla Jeżyc, poradnia dla kobiet, przy której powstanie stacja przeciwrakowa, oraz — specjalny ośrodek szczepień BCG dla wszystkich dzieci szkolnych z Poznania, a w przyszłości także i z województwa. (W takiej skali jest to piętrowa podobna placówka w Polsce.)

Na wysokim parterze znajdzie pomieszczenie lecznictwo fizykalne razem z kąpielarnią leczniczymi i hydroterapią.

Na pierwszym piętrze ujrzymy po otwarciu poradnie specjalistyczne wszystkich typów.

Na drugim piętrze wielkie centralne laboratorium podzieli się lokalami z poradnią przeciwreumatyczną dla całego województwa oraz filią dzielnicową. Przewidziano także — salę gimnastyczną dla dzieci z wadą postawy.

Na trzecim piętrze stacja chediakowska prowadzi będzie pracę związaną z wczesnym wykrywa-

niem kłopotliwych. Niestety zabrakło miejsca dla dentystyki. Istnieje jedynie zamiar uruchomienia tutaj pracowni protetycznej.

Wreszcie trafimy jeszcze na świetlicę i lokale socjalne, oraz — gdy zechcemy zajrzeć na podstryżkę — na małe archiwum.

Na tym kończy się nasza wędrówka. 1 maja zacznie się — realna praca nowego Domu Zdrowia. (Stes)

## PIĘKNA PRACA 30 dziewcząt wolsztyńskich

Patrząc na zwinne i szybkie palce 30 dziewcząt i kobiet pracujących w spółdzielni przemysłu ludowego i artystycznego w Wolsztynie nie dziwimy nas piękne wyniki produkcyjne tej od czterech miesięcy istniejącej placówki. Dziewczęta lubią swoją pracę. Zrobiły one już przeszło 200 ozdoby, około 600 sztuk siatek do tenisa stołowego i setki kompletów dzięciny z wlny.

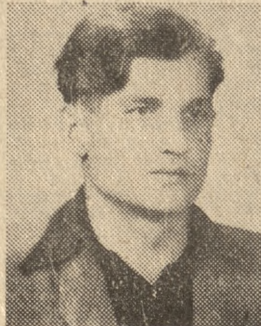
W wykonywaniu siatek frantkowych wyróżniła się 19-letnia przodowniczka Irena Krawczykówna z Kapanicy (8 siatek miesięcznie), Zofia Walsówna wyrabia 6 siatek miesięcznie. W haftowaniu wyróżniła się Kazimiera Olejniczak z Widszonia. Na wyróżnienie zasługuje również zrzędną hałciarką 15-letnią Helena Ratajczak z Nowejwsi. W robieniu wlnianych kompletów dzięciny wyróżniła się siostry Antonina i Janina Migalówny z Rostarzewa. Kierownictwo spółdzielni stara się, aby wszystkie pracownice nauczyły się każdej pracy wchodzącej w zakres produkcji tego typu spółdzielni.

Nie zapomina również o pogadankach i szkoleniu politycznym. Dziewczęta wysłały się na różne kursy tachowe. Taka np Władysława Furmanowicz z Rostarzewa pojechała na kurs i została kierowniczką świetlicy. Dotychczasowe pomieszczenia były za ciasne. Z chwilą uruchomienia nowego lokalu przy ulicy Kościelnej będzie można powiększyć stan załogi.

Dziewczęta spółdzielni wolsztyńskiej mają też pod adresem rejonowej spółdzielni przemysłu ludowego i artystycznego w Babimostu.

## Dworzec Główny w Poznaniu otrzyma urządzenia klimatyzacyjne

Na Dworcu Głównym w Poznaniu trwają prace przy montowaniu urządzeń służących do klimatyzacji powietrza. Specjalne maszyny będą czerpać świeże powietrze z zewnątrz budynków, po czym — po podgrzaniu do pewnej temperatury i oczyszczeniu przy pomocy filtrów olejowych — wtłaczają do pomieszczeń dworcowych. Powietrze to krążyć będzie bez przerw odpowiednimi przewodami, gdzie każdorazowo przedzieł czyszczenie, a po zupełnym zużyciu zostanie wydalone na zewnątrz.



Jan Piróg

Dolata, pracując jako kowal wykonał w 2 etapach (III i IV) kwartał 124 i 129,2 procent normy. Również szlifiarz Ciszak znacznie przekroczył obowiązujące normy. W pierwszym bowiem kwartale ub. r. wykonał 172%, w drugim — 122,3%, a w trzecim 179%, Ciszak pracuje w wymienionej fabryce bez przerwy już od 1939 roku.

Z ogólnej liczby wyróżnionych przodowników PZGS-ów i GS-ów jest aż 5 traktorzystów. Pozostali, to magazynierzy, klasyfikatory żywyca, księgowi, pracownicy warsztatowi, punktów skupu skór surowych oraz szoferzy. (ard)

## Kłopotliwe soboty

### „dzicy” konkurenci i nowe filie Z wizytą u kościańskich fryzjerów

W Kościanie było 11 fryzjerów. Po utworzeniu Spółdzielni zmniejszyła się ilość zakładów do 5, lecz zatrudnienie jest teraz pełniejsze. Jednocześnie pracownik pracując na prowizję, ma możliwość lepszego zarobku. Wynagrodzenie wynosi 40% od wykonywanych usług dla fryzjerów męskich, a 45% dla działu damskiego. Ma to jeszcze tę dobrą stronę, że klient obsłużony jest solidnie i rzetelnie. Jedynie soboty sprawiają spółdzielni kłopotliwą nawalną pracę. Stąd też apel spółdzielczych fryzjerów, aby

o ile możliwości we własnym interesie przychodzić do strzyżenia w czasie tygodnia, a nie w dzień przedświąteczny, w czasie największego nasilenia pracy w zakładach fryzjerskich. Przejęte zakłady mają sporo braków w urządzeniu i wyposażeniu. Dążeniem spółdzielni jest uzupełnić i urządzić salony bardziej estetycznie i nowoczesnie.

Kiedy mowa o bolączkach kościańskiej Spółdzielni Fryzjerów, trzeba wspomnieć o istniejącym zmorze tej gałęzi usług, „czarnej robotcie”, której zarząd spółdzielni wytoczył zdecydowaną i konsekwentną walkę.

Pewien odsetek fryzjerów i fryzjerek nie zaangażował się w wyuczonym fachu, przechodząc do zupełnie innej pracy, goniąc, strzyżąc, nawet ondulując po domach „swoją” klientelę.

Walka z tą nieuczciwą konkurencją i pokątnym rzemieślniczym nie jest sprawą tylko samej Spółdzielni. W tępieniu tej plaży winno wziąć udział i współdziałać całe społeczeństwo, kierując się dobrem ogółu.

Mimo, iż Spółdzielnia Fryzjerów kościańskich jest placówką młodą, planuje otwarcie filii we wszystkich miasteczkach powiatu. Dla uczniów Spółdzielni utworzona zostanie sekcja perukarska. Realizacja planów zależy będzie w dużej mierze od uzyskania odpowiednich kredytów. (jók)



## Więcej zrozumienia dla sportu muszą okazać nauczyciele w pow. chodzieskim

Ze szkolnych chodzieskich kół sportowych wybiła się organizacja „Stal” przy Średniej Szkole Zawodowej, która posiada dwa duże osiągnięcia na niwie sportowej.

W dalszej kolejności wymienić należy SKS „Orle”, SKS „Pionier” i „Przodownik” przy zakładach podstawowych, które w wynikach swoich nie wiele ustępują SKS-om szkół średnich.

Wychowanie fizyczne w szkołach na terenie całego powiatu posiada tylko 5 sił kwalifiko-

wanych nauczycieli. Daje się odczuwać brak sal gimnastycznych nawet w większych miasteczkach.

Kierownicy szeregu szkół do dnia dzisiejszego tkwią w zaścianku poglądy, że na lekcjach gimnastyki „podciągnąć” można inny przedmiot. Jakże inaczej wygląda wychowanie fizyczne tam, gdzie jest nauczyciel sportowiec oraz tam, gdzie są światlejsi pod tym względem kierownicy jak np. Kiczka i Kujawski ze szkół gromadzkich, którzy przykładem swoim i postawą zachęcają potrafią młodzież do gremialnego udziału w imprezach i zdawaniu norm na odznakę sportową SPO. (ko)

## Pierwsze zawody hokejowe w Wolsztynie

Z uznaniem powitali sportowcy wolsztyńscy uruchomienie przez miejsc. Kolejarza lodowiska hokejowego na jeziorze. Z tej racji poraz pierwszy po wojnie rozegrano w Wolsztynie mecz hokejowy. Po dość ciekawej grze drużyna Kolejarza pokonała zespół szkolnego koła sportowego w Wolsztynie w stosunku 4:0 (1:0, 2:0, 1:0). Spotkanie wykazało jeszcze poważne braki młodych hokeistów w opanowaniu krążka. Wyróżnili się: Kobierzewski i Mania z Kolejarza oraz Wróbel i Pałma z SKS. Bramki uzyskał: Kowalski — 2 i Mania — 2. Sędziów obiektywnie „Musiół z Wolsztyna. Spotkanie powyższe wzbudziło wielkie zainteresowanie wśród licznie zebranej publiczności. Należałoby tylko życzyć, aby Kolejarze wolsztyńscy nawiązali kontakt hokejowy z drużyną innej miejscowości. (kh)

## Uwaga, zwolennicy wioślarstwa

Realizując uchwałę KC PZPR o upowszechnianiu kultury fizycznej i udostępnianiu szerokim masom korzystania z dobrodziejstw sportu, sekcja wioślarska poznańskiej „Spójni” urządziła drugi bezpłatny teoretyczno-praktyczny kurs prawidłowego wiosłowania. Nad całością i technicznym przeprowadzeniem czuwa inicjator kursów — ceniony wioślarz poznański — kapitan sport. POZW Henryk Gütler. Kurs rozpocznie się 12 bm. o godz. 19 na przystani sekcji przy ul. Wojsławskiej 74. Zapisy kandydatów przyjmują się na przystani i w świetlicy „Spójni” przy ul. Wielkiej 19 (tel. nr 97-64).

## Treściwe pasze z krwi pobojojowej

Zagadnienie pasz, zwłaszcza treściwych o wysokiej wartości białka strawnego, jest u nas nadal problemem otwartym. Zasoby paszowe, które możemy przy pewnym wysiłku oszczędnościowym oraz przy wprowadzeniu walki z rozrzutnością i marnotrawstwem zmobilizować, oceniane są przez fachowców jako dostateczne. Jednym z cennych odpadków pobojojowych w rzeźnictwie jest krew, używana w przetwórstwie mięsny oraz dla celów technicznych. Krew tą w wielu wypadkach bez najmniejszych skrępowań wypuszcza się do kanałów ściekowych.

Mimo nieco niższej strawności białka krwi od białek mięśni - krew jest bezsprzecznie więcej wartościowym artykułem pokarmowym dla ludzi, jak powszechnie spożywane uszy i rył lub nogi wołowe czy wieprzowe. Skoro krew posiada stosunkowo wysoką wartość odżywczą dla ludzi, to posiada ją z pewnością również dla zwierząt i drobiu. Ponadto produkuje się z tego surowca kleje używane do fabrykacji sklejek oraz uzyskuje wyciąg zwany „coaqlen” używany do tamowania krwotoków wewnętrznych. Mimo, że szerokie są możliwości wykorzystania powyższego surowca — wiele jeszcze krwi marnuje się. Według obliczeń (z roku 1949) inż. J. Gzegorzewicza można wydobyc najprymitywniejszymi sposobami od jednej sztuki świni 2 kg krwi co dałoby rocznie ponad 10 tys. ton krwi. Z ilości tej co najmniej 75% czyli około 8 tys. ton nie jest wykorzystywana. Jeśli nawet przyjmując, że w ostatnim czasie sytuacja na tym odcinku uległa poprawie, że „Bacutil” zbiera surowiec, konserwuje go i przerabia — to jednak poczynione w terenie obserwacje potwierdzają opinie, że jeszcze obecnie znaczne ilości tego surowca odpadkowego spływają do kanałów.

Jeśli do przytoczonych cyfr orientacyjnych dodamy, że krowa posiada według obliczeń Trawińskiego przeciętnie 20 kg krwi, cięle 2,5 kg owca — 2 kg, koń — 23 kg i świnia w zależności od wielkości od 3 do 5 kg, to możemy sobie wyobrazić, jak wielkim rezerwuarem tego cennego surowca mogą stać się nasze rzeźnie o ile jego eksploatacja zostanie należycie zorganizowana. Zważywszy, że krew suszona stanowi wypróbowaną, wysokobiałkową

i chętnie przez trzodę chlewną i drób zjadaną karmę, rzeźnia stać się mogą poważnymi do starczytelami surowca paszowego.

Pozostaje jeszcze sprawa przeróbki technicznej krwi pobojojowej na susz. Tęgo zadania — wprawdzie w skromnym jeszcze zakresie — podjęła się już w ub. r. Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu. Wykorzystała do tego celu tzw. płatkarnię w Krotoszynie i Koźminie. Uprzednie bowiem próby suszenia krwi w zakładach utylizacyjnych nie dały oczekiwanych wyników. Aby jednak wytwarzać płatki z krwi — trzeba było pokonać szereg trudności technicznych, a mianowicie skonstruować i wmontować do płatkarni dodatkowe urządzenia, które by umożliwiały podawanie krwi na walce i rozpylały ją.

W rezultacie płatkarnia przerobiła na zlecenie „Bacutilu” kilkadziesiąt ton krwi, uzyskując 70 ton suchego produktu. CRS — według zapewnień inż. Tuszyń-

skiego — nie poprzestało na tych osiągnięciach, lecz przystąpiło do dalszych prób, a mianowicie: produkcji płatków ziemniaczanych z dodatkiem 20—25% krwi. I te próby uwieńczone zostały dobrymi wynikami. Uzyskano wysokowartościową paszę węgłowodanowo-białkową, przypominającą kolorem kakao owsiane. Pasza ta jest szczególnie chętnie zjadana przez trzodę i drób.

Na zlecenie Ministerstwa Rolnictwa przystąpił również okręg poznański PGR do przystosowania płatkarni w Przysieci Starej do produkcji mieszanego produktu — płatków z dodatkiem krwi. I w tym wypadku próby dały pomyślne wyniki.

Natomiast nie rozwiązano jeszcze — aczkolwiek specjalistom nad tym pracują — zagadnienia zlikwidowania przykrzych wyziewów przy przeróbce krwi. Nie jest to jednak problem poważny, mogący wstrzymać rozwój tej nowej gałęzi przemysłu pasz treściwych.

G. Gorajski

## Najlepsi pracownicy Wielkopolskich PZGS-ów otrzymali odznaki „Przodownika Pracy”

W wyniku ostatecznych obliczeń, dokonanych we współzawodnictwie przez Centralę Rolniczą Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu odznaczono przed kilku dniami 35

W roku 1950 podwoił on swój wysiłek, stając się wzorem i przykładem dla współtowarzyszy pracy. Uzyskał on w ub. r. w 3 etapach 274% normy. Ten najlepszy traktorzysta SOM-ów jest synem małorolnego chłopca oraz członkiem PZPR-u.

Spośród wyróżnionych wymienić należy m. in. sześciu przodowników Fabryki Lemieczy PZGS w Kaliszu. Są nimi: Stan. Dolata, Henryk Galant, Jan Musiał, Stefan Ciszak, Józef Prószeński i Stan. Wolski.



Stanisław Dolata

przodowników pracy z PZGS-ów i GS-ów odznaką „Przodownika Pracy”. Z liczby tej jednym z najlepszych przodowników okazał się młody traktorzysta Jan Piróg, zatrudniony w Spółdzielczym Ośrodku Maszynowym w Jarocinie. Już w roku 1949 wyróżnił się Piróg w akcji ornej,



Stefan Ciszak